

Puszczy Białowieskiej nadal grozi utrata dziedzictwa UNESCO

20 lutego 2024

Puszczy Białowieskiej nadal grozi odebranie przez UNESCO statusu dziedzictwa przyrodniczego – ocenił w rozmowie z PAP wiceminister klimatu i środowiska Mikołaj Dorożała.

Białowieski Park Narodowy został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 1979 roku. Wpis rozszerzono w 1992 roku o białoruską część Puszczy Białowieskiej, tworząc jeden obiekt transgraniczny. W 2014 roku Obiekt Światowego Dziedzictwa UNESCO Białowieża Forest został rozszerzony o lasy zarządzane przez trzy nadleśnictwa Lasów Państwowych: Białowieża, Browsk i Hajnówka. Zgodnie z wytycznymi UNESCO każdy obszar UNESCO powinien mieć plan zarządzania. Przy złożeniu wniosku renominacyjnego taki plan nie został jednak opracowany.

Poprzednie władze do początku grudnia ub.r. miały zakończyć konsultacje społeczne nad przygotowanym i przedłożonym ministerstwu planem zarządzania polską częścią obiektu Białowieża Forest. Dokument – na zlecenie ministerstwa – przygotował Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy. Prace nad nim trwały dwa lata. Instytut informował PAP, że takiego planu wymagało UNESCO, które wzywało do tego w 2019 i 2021 r. Taki plan powinien mieć każdy obiekt UNESCO, ale – jak tłumaczył IOŚ – w Polsce nie ma przepisów, które mówią o tym, jak zarządzać obiektem UNESCO. Plan miał być wypełnieniem zobowiązań Polski, które wynikają ze wpisu Puszczy Białowieskiej na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Po konsultacjach dokument miał być przekazany do konsultacji w Centrum Światowego Dziedzictwa UNESCO. Wdrożenie planu będzie możliwe po jego zaakceptowaniu przez ministra klimatu i środowiska. Głównym celem planu ma być zapewnienie skutecznej

ochrony i zarządzania obiektem Białowieża Forest, aby zachować go dla przyszłych pokoleń.

Wiceszef resortu klimatu i środowiska Mikołaj Dorożała informował w rozmowie z PAP, że dokument przygotowany przez IOŚ jest obecnie analizowany. Dodał, że ministerstwo przesłało do Centrum Światowego Dziedzictwa UNESCO pierwszą odpowiedź w tej sprawie. „Przekazaliśmy w niej informację o zabezpieczeniu zapory granicznej, która przebiega przez teren Puszczy. Do Puszczy chcemy wpuścić też naukowców i umożliwić im badanie tego obszaru. Przekażemy też UNESCO nasze propozycje zarządzania tą częścią Puszczy. Kwestia utraty dziedzictwa UNESCO przez Puszcze Białowieską jest cały czas nas stole” – powiedział.

W przestrzeni medialnej w 2016 r. pojawiły się informacje, że po decyzji o zwiększeniu cięć w Puszczy Białowieskiej (aneks do Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Białowieża z marca 2016 r.), Komitet Światowego Dziedzictwa UNESCO może odebrać Puszczy status dziedzictwa. Ostatecznie w połowie lipca 2016 r. obradujący w Stambule Komitet nie zdecydował o usunięciu Puszczy Białowieskiej z Listy Światowego Dziedzictwa, ani nie przeniósł jej na Listę Dziedzictwa Zagrożonego. Zwracano jednak uwagę na konieczność przygotowania odpowiedniego dokumentu, strategii zarządzania tym obiektem – zgodnie z wytycznymi UNESCO.

Dorożała przekazał, że w ramach współpracy z MSWiA zabezpieczony ma zostać drut żyletkowy, który przechodzi przez Puszcę. „Zwierzęta w niego wpadały i na nim się wykrwawiały. Prace zabezpieczające już ruszyły i zostanie tam zamontowana dodatkowa siatka. Początkowo prace dotyczyć będą ścisłego rezerwatu, ale z czasem zostaną przeniesione dalej. Zapora zostanie zbadana również przez naukowców pod kątem jej zabezpieczania i szlaków migracyjnych. W marcu planujemy szkolenie w Białowieży dla żołnierzy WOT, które ma pokazać jak się zachowywać na terenie ścisłego rezerwatu” – wyjaśnił.

Jak podkreślił wiceszef resortu klimatu i środowiska, nie oznacza to, iż bariera na wschodniej granicy zostanie rozebrana, ma być jedynie – o ile będzie to możliwe – „mniej inwazyjna” dla zwierząt. „Sytuacja geopolityczna jest bardzo skomplikowana i nikt nie mówi o rozbieraniu zapory. Chodzi bardziej o dobre zarządzanie tym miejscem np. wykorzystanie istniejących już bram, które można byłoby czasowo otwierać, tak aby zwierzęta mogły się swobodnie poruszać. Decyzja w tej sprawie będzie konsultowana z naukowcami i odpowiednimi służbami” – dodał.

Pytany, czy jest zwolennikiem rozszerzenia parku narodowego na całą Puszcę Białowieską, wskazał, że ten „temat jest jak najbardziej aktualny”. „Powinniśmy o tym rozmawiać, ale trzeba jednocześnie wypracować odpowiednie mechanizmy, które w zw. z ewentualnym rozszerzeniem parku, miałyby służyć lokalnej społeczności. Nie można tego zrobić ot tak” – zaznaczył.

Dorożała podkreślił, że „z naszej strony nie ma zgody na zwiększenie miejsc rębnych na terenie puszczańskich nadleśnictw”.

Transgraniczny obiekt Białowieża Forest znajduje się po polskiej i białoruskiej stronie granicy. To łącznie ponad 141 tys. ha (z czego blisko 60 tys. ha w Polsce) i 166 tys. ha strefy buforowej (z czego ponad 35,8 tys. ha w Polsce).

Białowieża Forest w Polsce obejmuje Białowieski Park Narodowy oraz nadleśnictwa Browsk, Białowieża i Hajnówka (powiat hajnowski). Przygotowany plan zarządzania dotyczy też strefy buforowej z szerszym otoczeniem – gminą Michałowo w powiecie białostockim, na której terenie jest fragment tej strefy i częścią nadleśnictwa Bielsk. W planie jest opis unikalnych walorów i znaczenia obiektu, analizę zagrożeń dla białowieskiej przyrody, ale też np. plan zabezpieczenia przeciwpożarowego i gaszenia pożarów lasu oraz propozycje zmian dotyczących obszarów objętych różnymi reżimami ochronnymi, czyli tzw. strefowaniem. W poszczególnych strefach

są niedopuszczalne lub dopuszczone takie działania jak pozyskiwanie drewna, polowanie, zbiór jagód i grzybów, rekreacja, dostęp publiczny, budowa dróg.

Autorstwo: Michał Boroń (PAP)

Źródło: NaukawPolsce.pl